19 grudnia 2024 nasi uczniowie pod kierunkiem p. Agnieszki-Skąpskiej-Hełki zaprezentowali część artystyczną podczas Gminnej Wigilii. Dekoracja to wspólne dzieło nauczycieli i pracowników obsługi.

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny, / Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie, / Ludzie gniazda wspólnego łamią chleb biblijny / Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie. C.K. Norwid.

Wspólne Gniazdo, czyli wigilia w Donaborowie

Nasze Gniazdo to Gminna Wspólnota. Przy symbolicznym świątecznym stole co roku spotykają się przedstawiciele gminnej władzy uchwałodawczej i wykonawczej, organizacji społecznych zawodowych i pozarządowych, seniorów, lokalnych przedsiębiorców i zacnych gości spoza granic naszej Gminy. Zewsząd płyną podziękowania i serdeczne życzenia. Tym razem do wigilijnego stołu zaprosiły Panie z donaborowskiego Koła Gospodyń Wiejskich pod wodzą przewodniczącej Małgorzaty Gruszki. I choć przy takiej okazji nie o liczby idzie, to jednak warto je przytoczyć: 510 pierogów, 200 krokietów, 45 litrów czerwonego barszczu 20 kg kapusty z grochem i 300 porcji karpia. A wszystko to dla niemal 200 Gości. Życzenia złożyli: p. starosta Alicja Śniegocka, wicewójt Andrzej Kiedos w imieniu p. wójt oraz Przewodniczący Rady Gminy Baranów – Ryszard Stasiowski. Błogosławieństwa udzielił ks. proboszcz Tomasz Szymczak.

Witamy serdecznie wszystkich gości, / wszystkich co dziś są pełni radości, / Tych, co przyszli z nadzieją w sercu, / że coś pięknego zobaczą - **Ta zachęta popłynęła ze strony aktorów z miejscowej szkoły. Dziewczynki i chłopcy z klas 1-5 przedstawili okolicznościowy spektakl, wyreżyserowany przez Agnieszkę Skąpską-Hełkę. /**

Choć

lata lecą i płyną wieki, / Choć nas oddziela dziś czas daleki / Od tamtych czasów gdy w Betlejem

Pan Bóg zstąpił do nas na ziemię / Chcemy te wydarzenia uczcić przedstawieniem, / I jako dawny obyczaj każe, Jasełka oddać Jezuskowi w darze / Lecz byście się tu nie zanudzili, / Żeśmy realia nieco uwspółcześnili / Co z tego wyszło – wnet zobaczycie / Ufamy, że końca tu dosiedzicie… **W finale zobaczyliśmy obrazek pełen nadziei z diabełkiem - rozbójnikiem:** ***Nie wiem jak dzisiaj dziękować mam, / że Bóg człowiekiem dla mnie się stał, że wszystkie grzechy daruje mi / I daje szansę na lepsze dni. / Zaczynam życie dziś od początku / i służyć będę Bogu – Dzieciątku.***

Trzeba przyznać, że nader ciekawie wybrzmiał ze sceny ten morał: ***Trza się nawracać panowie, panie / Bo choć nam czasem mylą się drogi / To miłosierny nasz Pan ubogi.*** **Przed świąteczna wieczerzą, szacowni Goście Gminnej Wigilii przełamali się opłatkiem.** ***Ten biały kruchy opłatek, / pszenna kruszyna chleba, / a symbol wielkich rzeczy, / symbol***

pokoju i nieba. / Na ziemię w noc wtuloną, Bóg schodzi jak przed wiekami. / Braćmi się znowu poczyńmy, przebaczmy krzywdy, gdy trzeba. / Podzielmy się opłatkiem, chlebem pokoju i nieba.